

Antoni Wrzos  
Wydział Fizyki

## Wróżba Czasowa

### Wizja świata

W bliżej nieokreślonej przyszłości pracować będzie jedynie wąska grupa ludzi. Składać się ona będzie z programistów i inżynierów. Ich zadaniem będzie w razie potrzeby nadzorowanie inteligentnych fabryk. Same fabryki będą produkować automatycznie wszystkie potrzebne produkty. Istniejące algorytmy sztucznej inteligencji będą w stanie rozwiązywać nowe problemy, tworząc odpowiednie modele według potrzeb. Będą również pisać kod obsługujący maszyny do wszelkich zastosowań. Pozwoli im to na stawianie nowych linii produkcyjnych. Świat tym samym podzielony będzie na wielkie strefy przemysłowe i wydzielone, gęsto zaludnione strefy aglomeracyjne.

Ludzie których predyspozycje nie będą wystarczające do pracy nad nowymi technologiami, będą żyli na dochodzie gwarantowanym. Oznacza to, że w ramach globalnej waluty, która istnieć będzie jedynie w formie elektronicznej, będą mogli zakupić wybrane przedmioty ze strefy przemysłowej. Jednak będą to przedmioty przeznaczone tylko do zużycia. Wszelkie rzeczy trwałe typu: dom, pojazdy, sprzęt sportowy, wypoczynkowy itd., będą dostępne wyłącznie na wynajem. W świadomości ludzkiej zakwitnie poczucie, że posiadanie przedmiotów na własność jest czymś nielegalnym, wręcz ohydny. Początkowo rząd traktowałby z przymrużeniem oka odstępców, następnie stopniowo prawnymi restrykcjami własność prywatna byłaby zupełnie zniesiona. Najpewniej o tym co będzie można zamówić będzie decydował System Dystrybucji. Nad systemem tym, jak również bankowym, czuwać będzie grupa najsprytniejszych jednostek, zarazem najlepiej znających się na zagadnieniach programistycznych i inżynierskich.

W świecie takim nie mogłoby zabraknąć rozrywek wspomaganych szerokim wachlarzem nowinek technologicznych. Tak więc tych rozgoryczonych brakiem możliwości posiadania własnego pojazdu, przekonywałoby się następującym argumentem: dzięki autonomicznym pojazdom jest wreszcie bezpiecznie, a jako użytkownik możesz wygodnie usiąść, udostępnić swoje myśli wbudowanemu komputerowi, który zadba aby twój nastrój uległ poprawie. Mówiąc o odczytywaniu myśli, należy sobie wyobrazić mikroskopowy chip wszczepiany każdemu nowo narodzonemu człowiekowi. Każdy taki chip łączyłby się z siecią, w której istniałaby wirtualna tożsamość człowieka. Składałby się na nią wszystkie dane osobowe, kontakty, pieniądze, status prawny itd. Urządzenie takie pozwalałoby również odczytywać funkcje mózgu, dzięki czemu możliwe byłoby wchodzenie w interakcję z inteligentnym miastem, domem i wszelkimi urządzeniami. Za jego sprawą możliwy byłby zdalny kontakt z innymi ludźmi.

Rozrywki skupione byłyby wokół konsumowania przeróżnych dóbr. Nieliczne pracujące osoby miałyby dostęp do lepszych przedmiotów, również tych wynajmowanych. Stanowiłoby to motywację do podnoszenia swoich kwalifikacji. Materiały do nauki byłyby dostarczane przez System Oświaty, tak żeby odsiać treści szkodliwe i kontrowersyjne. Nastawione będą na pielęgnowanie ładu społecznego, np. konstruowanie skutecznych modeli wykrywania szkodliwych myśli wśród znajomych. Jako że słowa szkodliwe, kontrowersyjne, czy niepoprawne to słowa o wielkiej mocy, zatem co się za nimi kryje ustalałoby System Poprawności, zarządzany oczywiście przez grupę wybitnych specjalistów. Tak więc na liście

zachowań nieodpowiednich znalazłby się przede wszystkim kontakt rzeczywisty. Słowo *spotkanie* powodowałoby w ludziach dreszcz zgrozy. Słowa *przyjaźń*, lub *miłość* wywoływałby w ludziach rumieniec zawstydenia, skrępowanie i skojarzenia najbardziej zboczone jak rozmowa w cztery oczy. Wiąże się z tym słowo *prywatność*, które jako pojęcia dawno przestałoby istnieć. Rodzina jako kluczowa jednostka społeczna, której uparcie trzymali się niepostępowi barbarzyńcy, wreszcie zostałaby rozbita. Spowodowane tym samym powszechne ośłupienie, stworzy zadowolone, niedociekliwie masy.

To światowe społeczeństwo, szczęśliwie w rozumieniu nadrzędnej siły - o które dba się na każdym kroku - ma do dyspozycji wszelkie przedmioty i wygody na wyciągnięcie myśli. W społeczeństwie tym istnieje mała grupa niezadowolonych, którzy skłonni są przeciwstawiać się porządkowi społecznemu. Tak więc idą pieszo zamiast wypożyczyć pojazd. Umawiają się na obrzydliwe spotkania. Zdolniejsi próbują tworzyć nawet kontrmodele w celu oszukania systemów i osiągnięcia nielegalnych korzyści, jak np. przejścia na własność raketek do tenisa. Dziwactwa te, lub drobne oszustwa będą jednak z łatwością wykrywane przez szereg zabezpieczeń. Osoby te kara się wówczas przez ograniczenie dostępu do przedmiotów, lub zmniejszenie zasobów finansowych. Aby uniknąć deprawacji społeczeństwa można taką osobę pozbawić dostępu do systemu łączności z innymi ludźmi. Skrajnych wywrotowców izoluje się także przestrzennie, wtedy zjawiają się odpowiednie służby, które zamykają taką osobę w odpowiedniku więzień. Dlaczego zatem z ogromnymi środkami nie wychwytuje się tych osób od razu?

## Chłód

W ściślej tajemnicy grupa najwybitniejszych specjalistów buduje złożone systemy społeczne i modele fizyczne. Tworzenie systemów jest jedynie poligonem dla ich umysłów i gigantycznego klastra komputerów kwantowych, położonych na biegunach Ziemi. Panujące tam lodowate temperatury pozwalają wykorzystać efekt nadprzewodnictwa, dzięki któremu zniwelowano zupełnie straty energii. Potężne moce obliczeniowe są w stanie generować najdoskonalsze modele predykcyjne. Zarządzanie z ich pomocą ludzkością, jak również jej unicestwienie nie stanowi większego problemu. Tak więc wszelkie absurdy opisywanego świata płyną z kaprysu grupy wybitnych specjalistów, którzy testują nowe elementy klastra. Utrzymanie względnego ładu w świecie i dostarczanie sztucznych wyzwań ludzkości, stanowi element gry. Zatem czym naprawdę zajmuje się ta wybitna grupa?

U schyłku czasów, po słynnej unifikacji teorii fizycznych, w szczególności teorii kwantowej i ogólnej teorii względności, wielki uczony dał Wróżbę Czasową. Tak ją nazwano, chociaż oczywiście był to model stworzony na nowo wybudowanym wówczas Klastrze Biegunowym. Wróżba głosiła, że w pewnym momencie w znanym wszechświecie czas zacznie upływać coraz wolniej. Ostatecznie doprowadzi to do zatrzymania i odwrócenia biegu czasu. Wyprzedzając znacznie swoją epokę, uczony nie przewidział, że dalszy rozwój technologii doprowadzi do zniszczenia ludzkiej wolności, a sama ludzkość stanie się polem testowym dla możliwości klastra.

W opisywanej przyszłości specjaliści zaobserwowali początek spełniania się Wróżby. Odwrócenie się strzałki czasu niesie za sobą ogromne konsekwencje. Przede wszystkim złamane zostaną zasady termodynamiki. Wszystko co zostało stworzone będzie musiało wrócić do swojej pierwotnej formy. Spowolnienie czasu oznacza także, że moc obliczeniowa klastra będzie spadać i konieczna będzie jego ciągła optymalizacja i powiększanie. Implikuje to również coś niezwykłego! Mianowicie, że mogą istnieć nadrzędne prawa fizyczne

narzucone z zewnątrz Wszechświata. Specjaliści z przyszłości nie będą mogli się pogodzić z myślą, że informacja z izolowanego układu nie może się z niego wydostać. Zatem będąc fragmentem Wszechświata nie można poznać praw stojących nad nim, a jedynie lokalne prawa fizyczne. Pytaniom filozoficznym poświęcono cały biegun południowy.

Jednak nie porzucono nadziei i znaczny wysiłek przeznaczono na poznanie prawdziwej natury materii. Czym naprawdę są przedmioty niepostrzegane zmysłami ludzkimi. Czym naprawdę jest czas i przestrzeń. I wreszcie kto, lub co jest właściwym sprawcą praw lokalnych i możliwych praw zewnętrznych. Zatem czy Wszechświat może marzyć o przedłużeniu swojego istnienia? Grupa wybitnych specjalistów niewątpliwie będzie o tym marzyła, a świat targany będzie absurdalnie okrutnymi testami Klastra Biegunowego. Oby jutro nie stało się dziś...